



Sygn. akt I KK 52/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Puzkarski

Protokolant Małgorzata Sobieszczańska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
w sprawie **J. Z.**

oskarżonego o popełnienie czynu

z art. 160 § 2 kk w zb. z art. 155 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 5 stycznia 2021 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 20 maja 2019 r., sygn. akt II Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 1 lutego 2016 r., sygn. akt II K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

J. Z. został oskarżony o to, że w dniu 15 kwietnia 2011 r., pełniąc obowiązki lekarza dyżurnego SOR szpitala w W., naraził S. S. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia w ten sposób, że niezwłocznie po przyjęciu wymienionego pacjenta na SOR nie wykonał badania USG jamy brzusznej w trybie FAST, zlecił wykonanie zbędnych na danym etapie postępowania diagnostycznego badań RTG kończyn dolnych oraz nie podjął decyzji o przeprowadzeniu operacji jamy brzusznej w trybie nagłym, czym popełnił błąd diagnostyczny i terapeutyczny, w następstwie czego S. S. zmarł na bloku operacyjnym w szpitalu w W. w dniu 15 kwietnia 2011 r., przed rozpoczęciem zabiegu laparotomii, tj. o czyn z art. 160 § 2 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w W., wyrokiem z dnia 1 lutego 2016 r., sygn. akt II K (...), w ramach zarzucanego J. Z. czynu uznał go za winnego tego, że w dniu 15 kwietnia 2011 r., pełniąc obowiązki lekarza dyżurnego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w W., na którym ciążył obowiązek opieki nad S. S., nieumyślnie naraził S. S. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia w ten sposób, że po przyjęciu wymienionego pacjenta do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, w badaniu fizykalnym nie stwierdził urazowego uszkodzenia śledziony i krwotoku wewnętrznego, nie zawiadomił dyżurnego chirurga o potrzebie natychmiastowej konsultacji medycznej celem podjęcia decyzji o przeprowadzeniu pilnej operacji jamy brzusznej - laparotomii, lecz zlecił wykonanie zbędnych na danym etapie postępowania diagnostycznego badań RTG kończyn dolnych, miednicy i kręgosłupa szyjnego, opóźniając podjęcie właściwych czynności ratujących życie pacjenta, czym popełnił błąd diagnostyczny i terapeutyczny, w konsekwencji czego nieumyślnie spowodował śmierć S. S. w dniu 15 kwietnia 2011 r. o godzinie 19.05 na bloku operacyjnym, tj. popełnienia przestępstwa z art. 155 k.k. i za to na podstawie art. 155 k.k. w zw. z art. 37a k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k., skazał go na karę grzywny w wysokości 250 stawek dziennych, ustalając wysokość

jednej stawki w kwocie 100 złotych. Nadto sąd obciążył oskarżonego kosztami postępowania w sprawie.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i oskarżyciela posiłkowego K. S., Sąd Okręgowy w O., wyrokiem z dnia 21 lipca 2016 r., sygn. akt II Ka [...] zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego J. Z. od popełnienia zarzucanego mu czynu, a kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

Po rozpoznaniu kasacji wniesionych przez prokuratora oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego K. S., Sąd Najwyższy, wyrokiem z dnia 18 maja 2017 r., sygn. akt III KK 489/16 uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy w O., wyrokiem z dnia 20 maja 2019 r., sygn. akt II Ka (...), uchylił zaskarżone orzeczenie Sądu Rejonowego w W. z dnia 1 lutego 2016 r., sygn. akt II K (...) oraz w ramach zarzucanego oskarżonemu czynu ustalił, że w dniu 15 kwietnia 2011 r. pomiędzy godziną 16.49 a 17.01 w W., pełniąc obowiązki lekarza dyżurnego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala w W., w sytuacji ciężącego na nim obowiązku opieki nad pacjentem tego Oddziału S. S., dopuścił się błędu diagnostycznego w ten sposób, że podejrzewając krwawienie wewnętrzne, badaniem fizykalnym brzucha nie rozpoznał tego krwawienia i nie podjął decyzji o natychmiastowej laparotomii, zlecając inne badania, przez co nieumyślnie naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia, co stanowi czyn z art. 160 § 3 k.k. i na podstawie art. 66 k.k., art. 67 § 1 i 3 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonego J. Z. warunkowo umorzył na okres roku próby, orzekając od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 500 złotych. Sąd rozstrzygnął również o kosztach postępowania w sprawie.

Wyrok powyższy został zaskarżony kasacją wniesioną na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść oskarżonego. Skarżący zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., polegające na tym, że Sąd Okręgowy w O., orzekając odmiennie co do istoty, zaniechał dokonania wnikliwej i kompletnej oceny materiału dowodowego, oceniając w uzasadnieniu wyroku zgromadzone dowody w sposób dowolny i wybiórczy, z oparciem się jedynie na tych ich fragmentach, które odnoszą się do przeprowadzenia niewłaściwej diagnostyki u pacjenta S. S., z pominięciem istotnych okoliczności, branych pod uwagę w toku oceny dowodów przez sąd I instancji, dotyczących związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy niewłaściwą diagnostyką prowadzoną przez oskarżonego, a skutkiem w postaci śmierci pacjenta, jak również nie przedstawił analizy całości materiału dowodowego i nie dokonał jego kompleksowej oceny zgodnie z zasadą obiektywizmu, co skutkowało wadliwą zmianą opisu i kwalifikacji przypisanego sprawcy przestępstwa poprzez uznanie, iż J. Z. zrealizował swoim zachowaniem znamiona jedynie występku z art. 160 § 3 k.k., podczas gdy uwzględnienie wszystkich zebranych dowodów łącznie wskazuje, że wzajemnie się one uzupełniają i korelują ze sobą, a prawidłowa ocena tych dowodów i okoliczności sprawy dokonana z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego winna prowadzić do wniosku, że zachowanie oskarżonego J. Z. zrealizowało znamiona występuku określonego w art. 155 k.k.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O. w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się uzasadniona.

Na wstępie rozważań przypomnieć należało, że w uzasadnieniu wyroku kasacyjnego, jaki zapadł we wcześniej toczącym się postępowaniu przed Sądem Najwyższym (sygn. akt III KK 489/16) w sposób czytelny i jednoznaczny wskazano, że w sytuacji uniewinnienia oskarżonego od popełnienia czynu z art. 155 k.k. kwestia możliwości dokonania prawnokarnej oceny jego czynu w płaszczyźnie innego przepisu karnego – art. 160§3 k.k., powinna pojawić się ponownie w polu rozważań Sądu odwoławczego. W kontekście tego stwierdzenia przypomnieć należało, że możliwość zakwalifikowania zachowania oskarżonego właśnie z tego przepisu była rozważana przez Sąd pierwszej instancji, ale wobec przyjęcia kwalifikacji czynu z art. 155 k.k. uznał on za niewłaściwe, ze względów prawnych, powołanie dla oceny czynu oskarżonego treści art. 160 § 3 k.k.

Przywołane powyżej zapatrywanie Sądu kasacyjnego nie zostało przez Sąd Okręgowy ponownie rozpoznający sprawę zinterpretowane w sposób właściwy. W rzeczywistości Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, zgodnie z którym wyłącznie gdyby wyniki prowadzonego ponownie postępowania odwoławczego nie dały podstaw do przypisania oskarżonemu popełnienia czynu z art. 155 k.k., rozważenia wymagało, czy nie można mu przypisać czynu, którego skutek nie jest tak daleko idący, kwalifikowanego z art. 160 § 3 k.k. Innymi słowy, Sąd Najwyższy nie wskazał, by odpowiedzialność J. Z. powinna być rozpatrywana wyłącznie w płaszczyźnie nieumyślnego narażenia pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i nie zdyskwalifikował *a limine* trafności przypisania przez Sąd *meriti* występku nieumyślnego spowodowania śmierci S. S.. Wskazał natomiast, że weryfikacja zasadności takiej oceny w postępowaniu apelacyjnym wymaga przeanalizowania całego materiału dowodowego będącego podstawą ustaleń faktycznych Sądu I instancji i jego uzupełnienia. To zalecenie Sądu Najwyższego nie zostało właściwie zrealizowane, albowiem uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego z dnia 20 maja 2019 r. praktycznie pozbawione jest rozważań odnoszących się

do kwestii nieumyślnego spowodowania śmierci pokrzywdzonego, w tym zwłaszcza dowodów, które w tym zakresie przeprowadził i uznał za wiarygodne Sąd Rejonowy. W sposób rażąco niepogłębiony dokonano również oceny dowodów przeprowadzonych w postępowaniu prowadzonym po uchyleniu wyroku instancji odwoławczej, tj. opinii wydanych przez prof. dr hab. J. Ł. oraz dr P. R. oraz opinii złożonej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, wydanej przez prof. dr hab. J. Ł. w postępowaniu przed Okręgowym Sądem Lekarskim podczas rozprawy w dniu 16 grudnia 2015 r., której treść i wnioski zostały w pełni zaakceptowane przez biegłego także i w tym postępowaniu.

Wyniki postępowania dowodowego miały posłużyć za podstawę do ustalenia, czy między zachowaniem oskarżonego a śmiercią pokrzywdzonego zachodzi związek przyczynowy warunkujący możliwość przypisania przestępstwa z art. 155 k.k. Tylko jeżeli takiego powiązania nie dałoby się ustalić, otwierałaby się możliwość prowadzenia rozważań w kierunku występkę z art. 160 § 3 k.k. Tymczasem Sąd odwoławczy skoncentrował się na wyjaśnianiu kwestii błędu diagnostycznego popełnionego przez J. Z., a w szczególności ustaleniu, czy uszkodzenie śledziony u pokrzywdzonego S. S. miało charakter jednoczasowy czy dwuczasy. Zagadnienie związku przyczynowego pozostawił zaś zupełnie poza polem swojej uwagi, co budzi tym większe wątpliwości w świetle treści dotąd zgromadzonego, bardzo obszernego materiału dowodowego, w tym zwłaszcza w zakresie wniosków sformułowanych przez biegłych, o czym przekonują następujące, nierozważone przez Sąd okoliczności:

1. biegły J. Ł. konsekwentnie, w toku całego postępowania karnego utrzymywał, że pomiędzy zachowaniem lekarza, tj. błędami jakie popełnił oskarżony w związku z udzielaniem pomocy S. S. po wypadku komunikacyjnym, w którym ten uczestniczył, a śmiercią pacjenta, istnieje związek przyczynowo – skutkowy.

1. w opinii wydanej na etapie postępowania przygotowawczego biegły ten wskazał, że „wobec S. S. nie osiągnięto zamierzonego efektu terapeutycznego. Pacjent zmarł. Zasadnicze znaczenie dla braku tego efektu miała przedłużająca się zbędna diagnostyka, zbyt późno podjęta decyzja o operacji, czasochłonny wewnątrzszpitalny transport chorego (zamiast prosto z SOR-u na Blok Operacyjny). Istniała możliwość uratowania życia S. S.” (k. 69);
 2. przesłuchany przez prokuratora biegły stwierdził, że: „Jeżeli chodzi o postępowanie J. Z., to jego niewłaściwe działanie miało bezpośredni związek ze zgonem poszkodowanego S. S.. W mojej ocenie niewłaściwe działanie lekarza J. Z. bezpośrednio spowodowało zgon S. S.” (k. 144);
 3. w kolejnej opinii w postępowaniu przygotowawczym biegły J. Ł. podtrzymał częściowo swoje stanowisko zawarte we wcześniejszej opinii o związku przyczynowo - skutkowym pomiędzy zgonem pokrzywdzonego S. S. a błędami popełnionymi przez lekarza J. Z. (k. 165), przy czym ponownie przesłuchany przez prokuratora biegły doprecyzował, że: „Użycie przeze mnie w pkt. 3 opinii pisemnej wyrażenia podtrzymuję częściowo, tj. w stosunku do lekarza Z., a nie podtrzymuję w stosunku do lekarza P.” (k. 276);
 4. w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w W., na rozprawie w dniu 15 czerwca 2015 r. biegły J. Ł. opiniując ponownie stwierdził, że w jego ocenie zachodzi związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy działaniem lekarza dyżurnego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego a zgonem pokrzywdzonego (k. 626).
 5. na rozprawie przed Sądem Okręgowym w O. biegły podtrzymał wszystkie opinie wydane w niniejszej sprawie (k. 1079).
2. Również biegły patomorfolog P. R., przeprowadzający sekcję zwłok S. S. podkreślił, że „charakter obrażeń, jakie stwierdzono w czasie badania sekcyjnego, nie wykluczał zdaniem biegłego szansy utrzymania S. S. przy życiu” (k. 21), a na rozprawie odwoławczej podtrzymał pisemną opinię

wydaną w niniejszej sprawie podkreślając: „tu był fakt, że nie było żadnych obciążeń. To był młody człowiek, tu był czas, by nieść pomoc w sposób, który mógł być skutecznie uratowany” (k. 1098v, 1106).

Sąd odwoławczy stanowisko prezentowane przez prof. dr hab. J. Ł. obdarzył przymiotem wiarygodności „acz z pewnymi zastrzeżeniami”. Zastrzeżenia te dotyczyły jednak tylko stwierdzenia przez biegłego, iż oskarżonemu można przypisać błąd diagnostyczny w postaci niewykonania badania USG w trybie FAST, który ostatecznie został przez sąd wyeliminowany w wydanym orzeczeniu. Zatem, rozumując *a contrario*, w pozostałym zakresie wnioskom zawartym w opiniach tego biegłego nadano walor wiarygodności.

Analizując zaskarżone kasacją orzeczenie w warstwie prawnej, wskazać należało, że obecnie obowiązujący art. 437 § 2 k.p.k. nakłada na sąd odwoławczy obowiązek merytorycznego orzekania poza przypadkami w nim skatalogowanymi (art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k.). Wprowadzenie katalogu przyczyn uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania zwiększa apelacyjność postępowania odwoławczego oraz modyfikuje funkcję sądu odwoławczego z dominującej dotychczas kontrolnej w kierunku kontrolno-merytorycznej. *A contrario* z art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wynika obowiązek reformatoryjnego orzekania przez sąd odwoławczy, co w połączeniu z uprawnieniami do szerokiego przeprowadzania postępowania dowodowego powoduje, że ciężar merytorycznego rozpoznania sprawy spada na sąd drugiej instancji. Wydanie wyroku reformatoryjnego, które poprzedzone zostało przeprowadzeniem przez sąd odwoławczy odmiennej oceny dowodów i dokonania innych ustaleń faktycznych niż w orzeczeniu pierwszoinstancyjnym możliwe jest jedynie w razie:

1. uwzględnienia całokształtu materiału dowodowego ujawnionego zarówno w toku rozprawy głównej, jak i odwoławczej (art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.);

2. dokonania kompleksowej oceny dowodów, przeprowadzonej w zgodzie z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k.;

3. sporządzenia uzasadnienia spełniającego także wymogi wskazane w art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., przy czym warunek ten nabiera szczególnego znaczenia w zakresie tych dowodów, które stały się podstawą odmiennego orzeczenia sądu pierwszej instancji (zob. np. wyroki SN: z 2.10.2020 r., V KK 450/19; z 27.02.2019 r., V KK 78/18, OSNK 2019, nr 4, poz. 23; z 10.01.2018 r., V KK 247/17; postanowienie SN z 28.12.2017 r., II KK 298/17).

Z tak zakreślonych powinności Sąd Okręgowy w O. nie wywiązał się w stopniu należyтым, pomijając wspomnianą wcześniej problematykę związku przyczynowo-skutkowego między zachowaniem oskarżonego a śmiercią pokrzywdzonego, która była szeroko rozważona przez Sąd pierwszej instancji. Dokonał również wyłącznie pobieżnej, niepełnej, albowiem nieskoncentrowanej na zasadniczych wnioskach zawartych w przeprowadzonych w sprawie i uznanych za wiarygodne opiniach biegłych sądowych analizy przeprowadzonych dowodów, co szczegółowo omówiono wcześniej, naruszając tym samym dyspozycje powołanych w kasacji art. 7 i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. Uchybienia powyższe miały charakter rażący i w sposób istotny wpłynęły na treść zaskarżonego orzeczenia.

Dlatego zaskarżony kasacją wyrok ostać się nie mógł i podlegał uchyleniu.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy, odpowiadając na zarzuty apelacyjne, nie uchylił się od obowiązku pogłębionej, wszechstronnej oceny całego zgromadzonego materiału dowodowego o charakterze osobowym i rzeczowym, połączonej z wnikliwą analizą całokształtu czynności leczniczych podjętych przez oskarżonego wobec pacjenta oraz szczegółowych rozważań w zakresie oceny prawnej zaakceptowanych ustaleń faktycznych. Gdyby Sąd dopatrzył się wadliwości procedowania Sądu pierwszej instancji w zakresie ustalenia podstaw do przypisania czynu

z art. 155 k.k., czego Sąd Najwyższy przecież nie przesądza, ewentualna decyzja o uniewinnieniu powinna zostać, w tym przypadku, poprzedzona dokonaniem prawnokarnej oceny jego czynu w płaszczyźnie innego przepisu karnego.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.